

ZBIGNIEW PULKA¹

Domniemanie języka potocznego jako paradygmat interpretacyjny i jego wrogowie w polskiej teorii prawa²

Wpłynął: 2.02.2023. Akceptacja: 18.02.2023

Streszczenie

W opracowaniu dokonuję rekonstrukcji teorii wykładni Jerzego Wróblewskiego. Staram się wykazać, że teoria ta ma cechy teorii paradygmatycznej – ze względu na znaczenie domniemanie języka potocznego, które jest podstawowym elementem tej teorii. To domniemanie jest decydujące dla ukształtowania obrazu interpretacji i w konsekwencji nadaje omawianej teorii status teorii wzorcowej określającej postulowany model wykładni prawa. W opracowaniu omawiam różne aspekty tego domniemanie, wskazując na jego znaczenie dla zachowania zasady uniwersalnego dostępu do dyskursu praktycznego (prawniczego). Jednocześnie poddaję krytyce poglądy kwestionujące to domniemanie, które zakładają, że język prawny jest kodem dostępnym jedynie dla uprzywilejowanej poznawczo grupy zawodowych prawników.

Słowa kluczowe: interpretacja, domniemanie języka potocznego, kompetencja językowa, paradygmat interpretacyjny, tekst prawny.

¹ Prof. dr hab. Zbigniew Pulka – Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii, Uniwersytet Wrocławski (Polska); e-mail: zbigniew.pulka@uwr.edu.pl; ORCID: 0000-0001-7829-1088.

² Badania wykorzystane w artykule nie zostały sfinansowane przez żadną instytucję.

ZBIGNIEW PULKA

The Presumption of Common Language as an Interpretive Paradigm and Its Opponents in Polish Legal Theory³

Abstract

In my paper, I reconstruct Jerzy Wróblewski's theory of interpretation. My goal is to show that this theory has the characteristics of a paradigmatic theory because of the importance of the presumption of common language, which is a fundamental element of this theory. This presumption is decisive in shaping the picture of interpretation and, consequently, gives the theory in question the status of a model theory defining a postulated model of legal interpretation. In the paper, I discuss various aspects of this presumption, highlighting its importance in preserving the principle of universal access to practical (legal) discourse. At the same time, I question the views that challenge this presumption by claiming that the language of law is a code accessible only to a cognitively privileged group of professional lawyers.

Keywords: interpretation, presumption of common language, linguistic competence, interpretative paradigm, law text.

³ The research in this article has not been supported financially by any institution.

Pojęcie paradygmatu wykładni prawa

Przez paradygmat wykładni rozumiem model optymalizacyjny procesu interpretacyjnego⁴. W przypadku teorii Jerzego Wróblewskiego proponowany przez tę teorię model wykładni prawa funkcjonował i nadal funkcjonuje jako wzorzec procesu interpretacyjnego zarówno w doktrynie, jak i w praktyce prawniczej. Fakt ten uzasadnia przyznanie omawianej teorii statusu teorii paradygmatycznej⁵.

Przez model optymalizacyjny rozumiem schematyczne przedstawienie określonego obiektu, które maksymalizuje jego wartość. W omawianym przypadku procesu interpretacyjnego tą maksymalizowaną wartością jest jego racjonalność. W odniesieniu do interpretacji racjonalność może być rozumiana: a) jako logicznie uzasadniony ciąg (sekwencja) działań interpretatora, w którym działanie D1 jest warunkiem koniecznym zrealizowania działania D2, np. zastosowanie dyrektyw I stopnia jest warunkiem zastosowania dyrektyw preferencji II stopnia, b) jako uzasadnialność wyniku interpretacji, czyli decyzji interpretacyjnej, poprzez wskazanie przesłanek jej podjęcia, np. zastosowanych dyrektyw interpretacyjnych oraz wyborów oceniających, jakie wiążą się z zastosowaniem tych dyrektyw⁶. W przypadku (a) racjonalność wykładni to racjonalność procesu interpretacyjnego przedstawionego w sposób schematyczny jako charakteryzująca się relacją konsekwencji logicznej sekwencja działań interpretatora. W przypadku (b) racjonalność wykładni to argumentacyjna uzasadnialność decyzji interpretacyjnej.

W omawianym przypadku modelu optymalizacyjnego, za jaki uznaję teorię wykładni Jerzego Wróblewskiego, maksymalizacja racjonalności w rozumieniu (a) łączy się z maksymalizacją racjonalności w rozumieniu (b). Jest tak, ponieważ model optymalizacyjny wykładni prawa wskazuje na taką logicznie uprawomocnioną sekwencję działań interpretatora, którą proces wykładni powinien posiadać, jeżeli przesłanki decyzji interpretacyjnej, które ją uzasadniają, mają być ujawnione w stopniu maksymalnym. W takim ujęciu modelu optymalizacyjnego względu

⁴ I. Dąmbska, *Dwa studia z teorii naukowego poznania*, Toruń 1962, s. 21–31; por. też: J. Wróblewski, *Stosowanie prawa. Model teoretyczny*, „Państwo i Prawo” 1967, 3, s. 375.

⁵ Th.S. Kuhn, *Struktura rewolucji naukowych*, Warszawa 2001, s. 34 i n.; idem, *Dwa bieguny*, Warszawa 1983, s. 406 i n.

⁶ J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1988, s. 262–268, 393–397; idem, *Rozumienie prawa i jego wykładnia*, Wrocław 1990, s. 76, 88–93, 108–111; idem, *Dimensions of Legal Rationality*, „Ratio Iuris” 1990, 3, s. 108–114.

poznawcze stapiają się w jedną całość z dążeniem do przedstawienia określonych procesów decyzyjnych w takiej postaci, w której spełniają one w stopniu najwyższym wartości wyznawane przez twórcę modelu optymalizacyjnego. W badanym przypadku tą wartością jest racjonalność, rozumiana jako logiczne i argumentacyjne uprawnienie procesu interpretacyjnego. Inaczej mówiąc, optymalizacyjny charakter teorii wykładni Jerzego Wróblewskiego polega na zdeterminowaniu obrazu interpretacji prawniczej przez założenie o jej racjonalności. W konsekwencji założenie o racjonalności procesu interpretacyjnego jest podstawowym elementem omawianego paradygmatu wykładni prawa.

Tak rozumiany paradygmat jest w omawianym przypadku efektem stosowania podejścia analitycznego do wykładni prawa⁷. Podejście analityczne polegać ma na traktowaniu interpretacji prawniczej jako ustalania znaczenia wypowiedzi językowych zawartych w tekście prawnym. To ustalanie znaczenia dokonywać się ma poprzez logiczno-językową analizę języka prawnego jako szczególnego języka, w którym sformułowane są teksty prawne. Logiczno-językowa analiza interpretacji prawniczej obejmuje dodatkowo analizę przesłanek prawomocności twierdzeń interpretacyjnych.

Elementy paradygmatu domniemania języka potocznego

Pojmowanie racjonalności interpretatora

Omawiany paradygmat wykładni prawa można określić jako paradygmat racjonalnej decyzji interpretacyjnej⁸. Interpretator jest racjonalny, jeżeli odwołuje się do przesłanek, które mogą uzasadnić jego decyzję interpretacyjną. W omawianym przypadku są to dyrektywy interpretacyjne oraz oceny, jakimi posłużył się interpretator. Interpretator jest zobowiązany do posłużenia się dyrektywami wspólnymi dla różnych normatywnych teorii wykładni, które są określane jako „dyrektywy W-interpretacyjne” lub też „powszechnie dyrektywy interpretacyjne”⁹. Katalog

⁷ Idem, *Metody logiczno-językowe w prawoznawstwie*, [w:] A. Łopata (red.), *Metody badania prawa*, Wrocław 1978, s. 51, 53, 57–60; por. też: K. Opalek, J. Wróblewski, *Prawo, metodologia, filozofia, teoria prawa*, Warszawa 1991, s. 263–267; J. Wróblewski, *Analityczne podejście do aksjologii prawa*, „*Studia Filozoficzne*” 1985, 2–3, s. 57–64.

⁸ Idem, *Sądowe...*, s. 383–393; idem, *Stosowanie prawa*, [w:] W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki, *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1986, s. 484–486; idem, *Rozumienie prawa...*, s. 95–97, 108–111.

⁹ Idem, *Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego*, Warszawa 1959, s. 409–418; idem, *Interpretatio secundum, praeter et contra legem*, „*Państwo i Prawo*” 1961, 4–5, s. 617, 623; idem, *Wykładnia prawa*, [w:] W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki, op. cit., s. 451; por. też: K. Opalek, J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969, s. 265–267.

tych dyrektyw jest prezentowany w każdej wersji teorii wykładni Jerzego Wróblewskiego. Są to dyrektywy, które odwołują się do wiedzy o podstawowych właściwościach języka prawnego, systemu prawa oraz kontekstu społecznego, w którym funkcjonują teksty prawne. Dyrektyw tych nie wolno interpretatorowi ignorować, jeśli chce pozostać racjonalny, a jego decyzja interpretacyjna ma być decyzją praworządną. Zastosowanie innych dyrektyw jest dopuszczalne, jeżeli zastosowanie „powszechnych dyrektyw interpretacyjnych” nie pozwala na uzyskanie poziomu jasności tekstu prawnego (w szczególności tzw. jasności kwalifikacyjnej), który jest konieczny dla rozstrzygnięcia konkretnego przypadku. W przypadku dokonywania przez interpretatora wyborów oceniających postuluje się, aby interpretator kierował się ocenami w maksymalnym stopniu zobiektywizowanymi. Takimi ocenami są oceny, które odwołują się do tzw. „wartości wewnętrznych prawa”. Są to wartości założone przez prawodawcę w systemie prawa, które hierarchicznie uporządkowane tworzą system „wartości wewnętrznych prawa”¹⁰. Odwołując się do tych wartości, racjonalny interpretator dokonuje ocen zrelatywizowanych systemowo, które są zgodne z preferencjami aksjologicznymi prawodawcy. Tylko odwołanie się do systemu „wartości wewnętrznych prawa”, pozwala na podjęcie racjonalnej i praworządnej decyzji interpretacyjnej¹¹.

Założenie systemowości prawa

W omawianym przypadku założenie systemowości prawa ma sens ontologiczny, tzn. zakłada się, że prawo bytuje jako system norm¹². W takim ujęciu przyjmuje się, że systemowość jest immanentną, czyli konieczną cechą prawa i jako taka określa sposób jego istnienia. Systemowość nie jest pojmowana w sposób epistemologiczny, tzn. jako sposób postrzegania czy też pojmowania prawa przez podmiot poznający, którym jest interpretator. Przyjmuje się, że w tak pojmowanym systemie prawa sprzeczności mają charakter pozorny, tzn. mogą być rozstrzygnięte poprzez zabiegi interpretacyjne¹³. Podobnie jest w przypadku tzw. luk technicznych, które postrzegane są jako rodzaj sprzeczności pozornych. Granice systemu prawa określa pojęcie obowiązywania systemowego normy (system LSLE). System ten jest uzupełniany przez określenie zarówno formalnych (system LSFC) jak i interpretacyjnych (system

¹⁰ J. Wróblewski, *Wartości a decyzja sądowa*, Wrocław 1973, s. 47–51.

¹¹ Idem, *Sądowe...*, s. 394.

¹² Idem, *Zagadnienia teorii prawa...*, s. 254; idem, *Rozumienie prawa...*, s. 11–14; idem, *System prawa*, [w:] W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki, op. cit., s. 389–390; idem, *Paradygmat dogmatyki prawa a prawnoznawstwo*, [w:] S. Wronkowska, M. Zieliński (red.), *Szkice z teorii prawa i szczegółowych nauk prawnych*, Poznań 1990, s. 34.

¹³ Idem, *System prawa...*, s. 401–402; idem, *Zagadnienia teorii prawa...*, s. 287–288; por. też: K. Opalek, J. Wróblewski, *Zagadnienia...*, s. 99–100.

LSIC) konsekwencji norm stanowionych¹⁴. Ekspozowanie systemowości prawa jest związane z postrzeganiem wykładni prawa jako działania optymalizacyjnego. W takim ujęciu wykładnia jest procesem maksymalizującym wartość przedmiotu interpretacji, czyli tekstu prawnego, poprzez maksymalizację poziomu jego systemowości. W omawianym paradygmacie wykładni zdecydowana większość dyrektyw interpretacyjnych służy maksymalizacji poziomu spójności semantycznej języka prawnego (wykładnia językowa), spójności formalnej tekstu prawnego (wykładnia systemowa), spójności aksjologicznej tekstu prawnego (wykładnia funkcjonalna).

Proces wykładni prawa

Pojmowanie wykładni jako procesu racjonalnego zakłada, że jest to logicznie uporządkowana sekwencja działań interpretatora, która polega na stosowaniu dyrektyw interpretacyjnych I i II stopnia. Ta sekwencja działań służy ustaleniu znaczenia normy jako wypowiedzi językowej, sformułowanej w języku prawnym¹⁵.

Tak określone pojęcie wykładni prawa wiąże się z dwoma typami zagadnień: 1) sposobem pojmowania znaczenia normy, który zakłada postrzeganie normy (języka prawnego) w płaszczyźnie semantycznej; 2) sposobem pojmowania ustalania znaczenia normy, który zakłada postrzeganie normy (języka prawnego) w płaszczyźnie pragmatycznej.

Ad.1) W omawianym paradygmacie fundamentalne znaczenie dla postrzegania procesu interpretacyjnego ma założenie, że znaczenie normy prawnej w postaci wzoru powinnego zachowania jest zawsze, przynajmniej w pewnym stopniu, niezależne od interpretatora¹⁶. Interpretacja nie może być zatem postrzegana jako proces kreacji znaczenia normy przez interpretatora. Oznacza to, że znaczenie normy jest zawsze, przynajmniej w pewnym stopniu, zdeterminowane przez prawodawcę posługującego się językiem prawnym. Z drugiej jednak strony nie jest to pozytywistyczny obraz wykładni jako czynności poznawczej, w którym wykładnia jest procesem poszukiwania „rzeczywistego znaczenia normy”. Odrzucenie takiego obrazu wykładni uzasadniają następujące powody: a) znaczenie normy jest zawsze zrelatywizowane do języka, w którym norma jest sformułowana, b) znaczenie normy jest także zrelatywizowane do sytuacji użycia normy, w której

¹⁴ J. Wróblewski, *Obowiązki systemowe i granice dogmatycznego podejścia do systemu prawa*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 1986, 36, s. 26–30; idem, *System prawa...*, s. 396–400; por. też: K. Opalek, J. Wróblewski, *Prawo...*, s. 241–244; J. Wróblewski, *Rozumienie prawa...*, s. 12–14.

¹⁵ Idem, *Wykładnia prawa...*, s. 436; idem, *Rozumienie prawa...*, s. 59; por. też: K. Opalek, J. Wróblewski, *Prawo...*, s. 252–253.

¹⁶ J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii wykładni...*, s. 189–191, w szczególności, s. 408–409; idem, *Rozumienie prawa...*, s. 52–55; idem, *Wykładnia prawa...*, s. 437; por. też: K. Opalek, J. Wróblewski, *Zagadnienia...*, s. 266.

norma służy do kwalifikacji prawnej konkretnego przypadku, co jest szczególnie istotne w przypadku wykładni operatywnej, c) wybór dyrektyw interpretacyjnych oraz sposób posługiwania się nimi zależy od wartościowania, co oznacza, że ustalanie znaczenia normy nie jest aksjologicznie neutralne¹⁷. Punkt (a) wiąże się z punktem (1), tzn. pojmowaniem znaczenia normy, natomiast punkty (b) i (c) wiążą się z punktem (2), tzn. pojmowaniem procesu ustalania znaczenia normy.

W omawianym paradygmacie wykładni prawa norma prawna jest sformułowana w języku prawnym, który jest postrzegany jako rejestr (odmiana) języka potocznego¹⁸. Termin „język potoczny” jest rozumiany jako język określony przez wzorzec (kanon) naturalnego języka etnicznego¹⁹. Tak pojmowany język potoczny nie może być utożsamiany z nieoficjalną gwarą czy też slangiem stosowanym w życiu codziennym²⁰.

Według T. Gizberta-Studnickiego rejestry języka wyróżniane są w płaszczyźnie pragmatycznej²¹. W takim ujęciu, rejestr jest odmianą języka wyznaczoną sytuacyjnie, tzn. stosowaną w zależności od sytuacji, w jakiej dokonywane są akty mowy. Oznacza to, że rejestr jest pewnym wariantem stylowym języka etnicznego, takim, na przykład, jak język mówiony i pisany. Język prawny jako formalny wariant stylowy języka potocznego charakteryzuje się pewnym zróżnicowaniem leksykalnym związanym z nielicznymi przypadkami użycia terminów specyficznie prawnych, takich jak np. „termin zawity”²². Te nieliczne przypadki odrębności leksykalnych, które są związane z polem tematycznym poszczególnych gałęzi prawa, nie uzasadniają tezy o istnieniu specyficznie prawnej leksyki, która byłaby charakterystyczna dla całego pola tematycznego regulacji prawnej²³. Ponadto język prawny jako formalny wariant stylowy, charakteryzuje się użyciem trybu oznajmującego dla sformułowania wypowiedzi dyrektywalnych.

W omawianym paradygmacie wykładni podstawowe znaczenie ma założenie, że wskazane wyżej oraz inne odrębności języka prawnego jako rejestru języka potocznego nie wykluczają możliwości ustalenia znaczenia tekstu prawnego w drodze jego bezpośredniego rozumienia, tzn. bez przeprowadzenia wykładni

¹⁷ J. Wróblewski, *Paradygmat...*, s. 40; idem, *Problems Related to the One Right Answer Thesis*, „Ratio Iuris” 1989, 2(3), s. 250.

¹⁸ K. Opalek, J. Wróblewski, *Prawo...*, s. 149; por. też J. Wróblewski, *Rozumienie prawa...*, s. 19.

¹⁹ B. Wróblewski, *Język prawny i prawniczy*, Kraków 1948, s. 113–114; por. też: J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii prawa...*, s. 236–239; T. Gizbert-Studnicki, *Język prawny z perspektywy socjolingwistycznej*, Kraków 1986, s. 39–40.

²⁰ A. Choduń, *Słownictwo tekstów aktów prawnych w zasobie leksykalnym współczesnej polszczyzny*, Warszawa 2007, s. 162.

²¹ T. Gizbert-Studnicki, op. cit., s. 41 i n.

²² Ibidem, s. 56, 61, 94.

²³ Ibidem, s. 75 i n.

polegającej na stosowaniu dyrektyw interpretacyjnych. Co więcej, w omawianym paradygmacie wykładni obecne jest założenie, że bezpośrednie rozumienie języka prawnego jest sytuacją standardową w praktyce użycia tego języka w różnych aktach komunikacji językowej, w szczególności w aktach użycia tego języka do kwalifikacji prawnej konkretnych stanów faktycznych, co ma miejsce w przypadku stosowania prawa²⁴.

W teorii wykładni Jerzego Wróblewskiego „bezpośrednie rozumienie” tekstu jest pojęciem danym intuicyjnie i jako takie ma charakter „przedteoretyczny”, czy też „przedanalityczny”²⁵. W sytuacji bezpośredniego rozumienia dla określenia znaczenia normy wystarczy posłużenie się dyrektywami sensu języka prawnego określanymi jako „dyrektywy bezpośredniego rozumienia”²⁶. Dyrektywy te są wspólne dla języka prawnego i języka potocznego. Są to dyrektywy sensu języka naturalnego (etnicznego) w zmodyfikowanej przez Jerzego Wróblewskiego wersji dyrektyw sensu Kazimierza Ajdukiewicza. Warto podkreślić, że zarówno w ujęciu Kazimierza Ajdukiewicza, jak i Jerzego Wróblewskiego język naturalny jest tworem zobiektywizowanym i w znacznej mierze istniejącym niezależnie od działań użytkowników tego języka²⁷. Semantyka Ajdukiewicza-Wróblewskiego nie może być zatem uznana za przykład „internalizmu semantycznego”, który zakłada, że znaczenie zależy od intencji użytkowników języka²⁸. Na gruncie semantyki Ajdukiewicza-Wróblewskiego znaczenie jest zdeterminowane przez zobiektywizowane dyrektywy sensu, do których użytkownik języka musi się stosować, jeżeli chce się zachować poprawnie w swoich działaniach językowych²⁹. W takim kontekście należy postrzegać podstawowe założenie paradygmatu wykładni Jerzego Wróblewskiego, zgodnie z którym znaczenie normy jest zawsze, przynajmniej w pewnym stopniu, niezależne od interpretatora.

Trzeba również zaznaczyć, że w paradygmacie wykładni Jerzego Wróblewskiego język prawny jako rejestr języka potocznego jest konsekwentnie postrzegany jako medium komunikacji, jakim posługują się podmioty zaangażowane w proces

²⁴ B. Wróblewski, op. cit., s. 162; por. też: J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii prawa...*, s. 115; idem, *Wykładnia prawa...*, s. 436; idem, *Rozumienie prawa...*, s. 58–59; por. też: K. Opalek, J. Wróblewski, *Prawo...*, s. 277, 283.

²⁵ J. Wróblewski, *Rozumienie prawa...*, s. 58.

²⁶ K. Opalek, J. Wróblewski, *Zagadnienia...*, s. 246; por. też: J. Wróblewski, *Wykładnia prawa...*, s. 437; idem, *Sądowe...*, s. 117.

²⁷ B. Wróblewski, op. cit., s. 38; por. też: J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii prawa...*, s. 16–20; por. też: J. Woleński, *Szkoła lwowsko-warszawska a polska teoria prawa*, „*Studia Prawnicze*” 1986, 3–4, s. 298–299; idem, *Filozoficzna szkoła lwowsko-warszawska*, Warszawa 1985, s. 192.

²⁸ M. Matczak, *Imperium tekstu*, Warszawa 2019, s. 27.

²⁹ K. Ajdukiewicz, *Język i znaczenie*, [w:] idem, *Język i poznanie*, t. I, *Wybór pism z lat 1920–1930*, Warszawa 1985, s. 149–154; por. też: J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii prawa...*, s. 16–20.

tworzenia i stosowania prawa. Język prawny nie jest zatem postrzegany jako środek ekspresji stanów mentalnych podmiotów tworzących lub stosujących prawo.

Ad 2) W omawianym paradygmacie wykładni rola interpretatora, w tym zakres jego swobody decyzyjnej, są wyznaczone przez definicję wykładni, która brzmi: „Interpretacja *sensu stricto* oznacza ustalenie znaczenia zwrotu językowego wówczas, gdy w konkretnej sytuacji jego znaczenie jest wątpliwe”³⁰. W nieco innym ujęciu: „Wykładnia prawa *sensu stricto* polega na ustaleniu znaczenia budzącego wątpliwości tekstu prawnego”³¹. Jest to pragmatyczne ujęcie wykładni prawa, co oznacza, że chodzi tu o istnienie lub nieistnienie wątpliwości znaczeniowych, jakie mogą się pojawić w konkretnym akcie użycia języka prawnego.

Przy takim pojmowaniu wykładni podstawowe znaczenie ma pojęcie jasności lub niejasności tekstu prawnego, rozumiane jako istnienie lub nieistnienie wątpliwości znaczeniowych w konkretnych aktach użycia języka prawnego jako medium komunikacji. Analizując tak określone ujęcie jasności tekstu prawnego, należy pamiętać, że w omawianym paradygmacie wykładni mamy do czynienia z modelem optymalizacyjnym wykładni operatywnej. W konsekwencji paradygmat ten odwołuje się do pojęcia jasności kwalifikacyjnej, które zakłada istnienie lub brak wątpliwości znaczeniowych, jakie mogą się pojawić w konkretnych aktach użycia języka prawnego do kwalifikacji prawnej określonych stanów faktycznych³².

Pojęcie jasności kwalifikacyjnej zakłada brak wątpliwości co do tego, że rozpatrywany stan faktyczny mieści się lub nie mieści w zakresie stosowania normy, która została uznana za podstawę określenia jego skutków prawnych³³. W nieco innym ujęciu: „Jasność kwalifikacyjna prawa występuje, gdy nie istnieją wątpliwości co do zaliczenia określonego faktu X do klasy językowej A wyodrębnionej przez regułę prawną. W sytuacji jasności X albo należy do pozytywnego albo do negatywnego rdzenia znaczeniowego terminu A”³⁴. Takie ujęcie jasności kwalifikacyjnej odwołuje się do charakterystyki języka prawnego jako języka nieostrego, w którym mogą pojawić się wątpliwości, o których mowa w cytowanej definicji wykładni prawa. W omawianym paradygmacie przyjmuje się, że z nieostrością języka mamy do czynienia wówczas, gdy w danym języku występują terminy o nieostrych granicach denotacji. Są to terminy, w przypadku których badanie ich zakresu (denotacji) ujawnia tzw. „pozytywny rdzeń znaczeniowy” (klasa obiektów, które bez wątplenia należą do zakresu nazwy), negatywny rdzeń znaczeniowy (klasa obiektów, które bez wątplenia nie należą do zakresu nazwy) oraz tzw. cień

³⁰ J. Wróblewski, *Pragmatyczna jasność prawa*, „Państwo i Prawo” 1988, 4, s. 5.

³¹ Idem, *Rozumienie prawa...*, s. 58.

³² K. Opalek, J. Wróblewski, *Prawo...*, s. 253–256.

³³ J. Wróblewski, *Interpretatio extensiva*, „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny” 1965, s. 1, 113.

³⁴ Idem, *Pragmatyczna jasność...*, s. 9.

semantyczny (klasa obiektów, o których nie można prawdziwie orzec, że należą lub nie należą do zakresu nazwy)³⁵. W omawianym paradygmacie wykładni prawa charakterystyka języka prawnego jako języka nieostrego zakłada, że w takim języku niektóre terminy posiadają ostre granice denotacji, a niektóre terminy są nieostre, ponieważ badając ich zakres ujawniamy tzw. „cień semantyczny.” Odrzuca się zatem tezę, że wszystkie terminy języka prawnego obciążone są nieostrością³⁶.

Tak określone pojęcie jasności kwalifikacyjnej jest podstawą wyróżnienia tzw. sytuacji izomorfii i sytuacji wykładni³⁷. W sytuacji pierwszej dla ustalenia znaczenia normy wystarczające jest bezpośrednie rozumienie tekstu. Jak już wskazywałem poprzednio, bezpośrednie rozumienie tekstu polega na zastosowaniu dyrektyw sensu, które są wspólne dla języka prawnego i języka potocznego. Inaczej mówiąc, są to dyrektywy sensu języka prawnego jako rejestru języka potocznego. W sytuacji izomorfii posłużenie się tymi dyrektywami, pozwala na uzyskanie stanu jasności kwalifikacyjnej, który polega na stwierdzeniu, że rozpatrywany stan faktyczny należy do pozytywnego lub negatywnego rdzenia znaczeniowego terminu języka prawnego, którego zastosowanie ma być podstawą dokonywanej kwalifikacji prawnej. Inaczej mówiąc, w sytuacji izomorfii dla uzyskania stanu jasności kwalifikacyjnej, wystarczy bezpośrednie rozumienie tekstu prawnego. W konsekwencji w sytuacji izomorfii, kompetencja w zakresie języka prawnego jako rejestru języka potocznego jest wystarczającą kompetencją komunikacyjną do uczestniczenia w dyskursie prawniczym.

W sytuacji drugiej, bezpośrednie rozumienie tekstu prawnego jest niewystarczające i dla uzyskania stanu jasności kwalifikacyjnej konieczne jest pośrednie rozumienie tekstu prawnego uzyskiwane poprzez zastosowanie dyrektyw interpretacyjnych. W tej sytuacji kompetencja językowa w zakresie języka prawnego jako rejestru języka potocznego nie jest wystarczającą kompetencją komunikacyjną konieczną do uczestniczenia w dyskursie prawniczym i musi być poszerzona o znajomość dyrektyw interpretacyjnych oraz o wiedzę o języku prawnym, systemie prawa oraz kontekście funkcjonalnym, do której te dyrektywy się odwołują.

Warto podkreślić, że na gruncie omawianej teorii wykładni dyrektywy interpretacyjne nie należą do dyrektyw semantycznych języka prawnego³⁸. Inaczej mówiąc, dyrektywy interpretacyjne nie są traktowane jako reguły sensu nowego języka

³⁵ K. Opalek, J. Wróblewski, *Prawo...*, s. 156 i n.; por. też J. Wróblewski, *Rozumienie prawa...*, s. 31 i n.; idem, *Nieostrość systemu prawa*, „*Studia Prawno-Ekonomiczne*”, 1983, 31, s. 9–12.

³⁶ Idem, *Interpretatio extensiva...*, s. 114.

³⁷ Idem, *Wykładnia prawa...*, s. 439; idem, *Sądowe...*, s. 122; idem, *Rozumienie prawa...*, s. 58–59; idem, *Statutory Interpretation in Poland*, [w:] N. McCormick, R.S. Summers (red.), *Interpreting Statutes*, Dartmouth 1991, s. 258–259.

³⁸ K. Opalek, J. Wróblewski, *Prawo...*, s. 161.

prawnego jako języka pozbawionego cechy nieostrości (język twardy). Jest to konsekwencją pragmatycznego ujęcia wykładni, w którym wykładnia jest dokonywana od przypadku do przypadku i służy usuwaniu nieostrości języka prawnego w danym konkretnym przypadku jego użycia do kwalifikacji prawnej określonego stanu faktycznego. Przy takich założeniach wykładnia nie może być postrzegana jako proces budowy „twardego” języka prawnego.

Jak już wskazywałem poprzednio, w omawianym paradygmacie interpretacyjnym fundamentalne znaczenie ma założenie uznające za typową sytuację, w której dla uzyskania stanu jasności kwalifikacyjnej wystarczy bezpośrednio rozumienie tekstu prawnego (sytuacja izomorfii). Założenie to można określić jako domniemanie pragmatycznej jasności języka prawnego jako rejestru (odmiany) języka potocznego. Trzeba pamiętać, że mowa jest tu o jasności ujmowanej pragmatycznie. Oznacza to, że ten sam tekst prawny, np. „zabija ze szczególnym okrucieństwem”, w sytuacji S1 jego użycia może być jasny (uwięzienie ofiary i poddanie jej torturom), a w sytuacji S2 może być niejasny (uwięzienie ofiary i zabicie po odmowie poślubienia sprawcy).

Uznanie sytuacji izomorfii za typową skutkuje uznaniem sytuacji wykładni za należącą do kategorii tzw. „trudnych przypadków”³⁹. Mogą one zaistnieć z przyczyn językowych lub pozajęzykowych. W omawianym paradygmacie podstawowe znaczenie mają przyczyny językowe w postaci nieostrości języka prawnego.

Moim zdaniem przyjęte rozumienie nieostrości języka prawnego ma istotne znaczenie dla analizy podstawowej dyrektywy wykładni językowej, jaką jest tzw. „domniemanie języka potocznego”: „[b]ez uzasadnionych powodów nie można przypisywać interpretowanym zwrotom znaczenia różnego od tego, jakie mają równokształtne terminy w naturalnym języku potocznym”⁴⁰. Odwołując się do przyjętego rozumienia nieostrości języka prawnego, możemy wyróżnić wariant radykalny i umiarkowany odstępstwa od znaczenia, jakie interpretowany termin ma w języku potocznym.

W wariantcie radykalnym przyjmujemy szerokie rozumienie „znaczenia terminu w języku potocznym”, które obejmuje zarówno „pozytywny rdzeń znaczeniowy”, jak i „strefę cienia semantycznego” i które określa bezpośrednio rozumienie interpretowanego terminu. Przy takim rozumieniu znaczenia potocznego radykalne odstępstwo od tego znaczenia, polegałoby na objęciu zakresem interpretowanego terminu elementów należących do „negatywnego rdzenia znaczeniowego”. Na gruncie omawianego paradygmatu wykładni prawa sytuację taką należy traktować

³⁹ Ibidem, s. 280; por. też: J. Wróblewski, *Łatwe i trudne przypadki w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 1989, 42, s. 28.

⁴⁰ Idem, *Rozumienie prawa...*, s. 79.

jako wyjątkową i w konsekwencji uznać za „uzasadnione powody” szczególnie silne racje uzasadniające takie działanie interpretatora. Można wyróżnić trzy typy takich racji: a) definicja legalna w akcie A1, którą interpretator może uwzględnić, interpretując ten sam termin występujący w akcie A2, np. definicja „broni palnej” zawarta w art. 5.1. ustawy o broni i amunicji, która za broń palną uznaje: „gotowe lub obrobione istotne części broni”⁴¹; b) określenie znaczenia terminu występującego w języku potocznym w specjalistycznym języku danej dziedziny nauki i praktyki społecznej, w którym równoznaczny termin również występuje, np. w języku medycyny, ekonomii, towaroznawstwa, materiałoznawstwa itp.; c) sytuacja w której przyjęcie znaczenia potocznego prowadziło do absurdu logicznego (np. negacja zasady sprzeczności), empirycznego (np. negacja prawa grawitacji) lub aksjologicznego w postaci zanegowania przyjętej hierarchii wartości (np. uznanie że życie dziecka jest mniej warte niż życie dorosłego)⁴². Zwróćmy uwagę, że w przypadku (a) silną rację stanowi autorytet demokratycznego prawodawcy. Natomiast w przypadkach (b) i (c) silną rację stanowi założenie racjonalności/doskonałości prawodawcy, które stanowi presupozycję zarówno wykładni doktrynalnej, jak i operatywnej. Zgodnie z analizowaną dyrektywą interpretacyjną wskazane przypadki, w których radykalne odstępstwo od znaczenia potocznego jest uzasadnione, powinny stanowić katalog zamknięty.

W wariacie umiarkowanym przyjmujemy wąskie rozumienie znaczenia terminu w języku potocznym, które obejmuje „pozytywny rdzeń znaczeniowy” określony przez bezpośrednie rozumienie interpretowanego terminu. Przy takim założeniu umiarkowane odstępstwo od znaczenia potocznego polegałoby na przeprowadzeniu wykładni rozszerzającej lub zwężającej. W pierwszym przypadku odstępstwo od znaczenia potocznego polegałoby na rozszerzeniu zakresu interpretowanego terminu o elementy należące do „strefy cienia semantycznego”⁴³. W drugim przypadku odstępstwo od znaczenia potocznego polegałoby na zawężeniu zakresu interpretowanego terminu poprzez wyeliminowanie niektórych elementów należących do „pozytywnego rdzenia znaczeniowego”. W obu przypadkach racjami uzasadniającymi takie działanie interpretatora mogą być racje językowe (np. odwołanie się do mikrokontekstu /makrokontekstu językowego), racje systemowe (np. odwołanie się do zasad prawa) lub racje funkcjonalne (np. odwołanie się do celów /funkcji prawa lub reguł moralnych). W tym przypadku zakres terminu obejmujący „pozytywny rdzeń znaczeniowy” oraz „strefę cienia semantycznego” określa pole semantyczne, w jakim mogą być dokonywane zabiegi interpretacyjne

⁴¹ Ustawa z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji (Dz.U. z 1999 r. Nr 53, poz. 549).

⁴² K. Płeszka, *Językowe znaczenie tekstu prawnego jako granica wykładni*, [w:] M. Zirk-Sadowski (red.), *Filozoficzno-teoretyczne problemy sądowego stosowania prawa*, Łódź 1997, s. 77.

⁴³ J. Wróblewski, *Interpretatio extensiva...*, s. 116.

podyktowane racjami językowymi, systemowymi i funkcjonalnymi. Inaczej mówiąc, w przypadku odstępstwa umiarkowanego zakres swobody interpretatora określa możliwe czy też dopuszczalne znaczenie leksykalne, jakie interpretowany termin posiada w języku potocznym.

W wyniku przeprowadzonej analizy dyrektywę określaną jako domniemanie języka potocznego, należy uznać za dyrektywę ramową, która określa zakres dopuszczalnej swobody interpretatora we wszystkich trzech typach wykładni, tzn. językowej, systemowej i funkcjonalnej. Uznanie ramowego charakteru analizowanej dyrektywy interpretacyjnej odsłania kolejny aspekt podstawowej dla omawianego paradygmatu tezy, że znaczenie tekstu prawnego jest zawsze, przynajmniej w pewnym stopniu, niezależne od interpretatora. Poprzednio eksponowałem fakt, że w semantyce Ajdukiewicza-Wróblewskiego reguły sensu języka prawnego jako rejestru języka potocznego funkcjonują jako zobiektywizowane dyrektywy znaczeniowe, których użytkownik języka musi przestrzegać, jeśli chce posługiwać się danym językiem. Obecnie wskazuję na fakt, że nawet wówczas, gdy te dyrektywy sensu są wątpliwe, co ma miejsce w sytuacji stwierdzenia nieostrości języka prawnego, interpretatorowi nie wolno od tych dyrektyw odstąpić, za wyjątkiem trzech wskazanych sytuacji, gdy takie działanie stanowiące radykalne odstępstwo od znaczenia potocznego może być uznane za uzasadnione. Oznacza to, że w pozostałych przypadkach stwierdzenia nieostrości języka prawnego interpretator musi poruszać się w ramach, jakie wyznacza zakres terminu określony możliwym czy też dopuszczalnym znaczeniem leksykalnym, jakie interpretowany termin ma w języku potocznym. W konsekwencji, nie tylko w sytuacji izomorfii lecz również w sytuacji wykładni, znaczenie tekstu prawnego jest przynajmniej w pewnym stopniu niezależne od interpretatora zmierzającego do uzyskania takiego stopnia jasności kwalifikacyjnej, który jest niezbędny do rozstrzygnięcia konkretnego przypadku.

Podsumowując tę część rozważań, należy wskazać, że określony przez teorię wykładni Jerzego Wróblewskiego paradygmat interpretacyjny opiera się na następujących założeniach: 1) Język prawny jest rejestrem naturalnego języka etnicznego, co oznacza, że językiem prawa jest powszechnie zrozumiały język potoczny; 2) Sformułowane w języku potocznym prawo, w standardowych przypadkach jego stosowania charakteryzuje pragmatyczna jasność wykluczająca potrzebę interpretacji; 3) W szczególnych przypadkach niejasności tekstu prawnego uzasadniających potrzebę interpretacji, jedynie wyjątkowo można odstąpić od dopuszczalnego znaczenia jakie interpretowany termin ma w języku potocznym; 4) Dokonując wykładni interpretator ustala znaczenie tekstu prawnego w ramach możliwego znaczenia leksykalnego, jakie interpretowany termin ma w języku potocznym; 5) Domniemanie pragmatycznej jasności tekstu prawnego oraz domniemanie języka potocznego jako dyrektywa interpretacyjna, zakładają domniemanie uniwersalnej

kompetencji językowej do uczestniczenia w dyskursie prawniczym. Przez uniwersalną kompetencję językową rozumiem kompetencję na poziomie języka prawnego jako rejestru języka potocznego, którą dysponuje każdy tzw. „powszechny adresat tekstu prawnego”⁴⁴.

Juryscentryzm

Punktem wyjścia juryscentryzmu w wersji klasycznej przedstawionej przez Artura Kozaka jest pogląd, który autor określa mianem interpretacjonizmu. Na ten pogląd składają się dwie tezy, które dotyczą sposobu istnienia oraz poznania przedmiotów kulturowych⁴⁵. Pierwsza teza interpretacjonizmu zakłada, że realność przedmiotów kulturowych nie ma charakteru pozamyślowego. W konsekwencji, poznanie kulturowe (poznanie przedmiotów kulturowych) ma z konieczności charakter wartościujący. Druga teza interpretacjonizmu zakłada, że uzasadnienie dla realności przedmiotów kulturowych odnaleźć można w społecznych formach istnienia człowieka, czy też w kulturze wytwarzanej przez społeczeństwo. Oznacza to, że realność przedmiotów kulturowych znajduje się w sieci interakcji kształtujących członków społeczeństwa. Mówiąc nieco inaczej, realność ta przejawia się w schematach myślowych zdeterminowanych instytucjonalnie. Teza ta zakłada, że realność przedmiotów kulturowych kreuje struktura instytucjonalna, w ramach której toczy się życie społeczne. W konsekwencji, realność tych przedmiotów dostępna jest wyłącznie z perspektywy wewnątrzinstytucjonalnej. Inaczej mówiąc, aby mógł istnieć przedmiot kulturowy określonego rodzaju, muszą istnieć zdeterminowane instytucjonalnie perspektywy poznawcze pozwalające postrzegać ten przedmiot. Byt przedmiotów kulturowych jest zatem bytem instytucjonalnym, ponieważ tylko w ramach określonych instytucji generowane są sensory (znaczenia), które przypisywane obiektom materialnym konstytuują przedmioty kulturowe⁴⁶.

Poglądy te odniesione do prawa skutkują uznaniem prawa za przedmiot kulturowy, który istnieje wyłącznie w ramach wewnątrzinstytucjonalnej praktyki prawniczej. Credo juryscentryzmu w wersji klasycznej, brzmi następująco: „Prawnicy dysponujący ezoteryczną wiedzą mogą dzięki temu reprezentować społeczne istnienie prawa. Istnienie to dokonuje się nie tylko poprzez interpretację tekstu prawnego, w której konstytuuje się prawo, ale również poprzez konstruowanie osobliwego świata instytucjonalnego, struktury przedmiotów, których realność

⁴⁴ Idem, *Zasady tworzenia prawa*, Warszawa 1984, s. 109.

⁴⁵ A. Kozak, *Granice prawniczej władzy dyskrecyjnej*, Wrocław 2002, s. 138.

⁴⁶ Idem, *Trzy modele praktyki prawniczej*, [w:] J. Stelmach (red.), *Studia z filozofii prawa*, t. 2, Kraków 2003, s. 147–149; idem, *Granice...*, s. 49–50.

jest oczywista i dostępna jedynie dla podmiotów ukształtowanych w specyficznym reżimie edukacji prawniczej. Mówiąc inaczej, do samych prawników dotarło, iż znaczna część ich praktyki polega na »redeskrypcji« otaczającego nas, wspólnego nam świata potocznego doświadczenia w ezoterycznych kategoriach przekształcających »oswojone« i wspólne nam wszystkim uniwersum życia codziennego w świat zamknięty i niezrozumiały dla profanów⁴⁷.

Dla charakterystyki omawianej wersji juryscentryzmu, warto posłużyć się kolejnym cytatem: „W tym paradygmacie interpretacyjnym status realności uzyskują nie tylko reguły języka, ale – co najważniejsze – prawo rozumiane jako struktura poprzedzająca tekst prawny, lecz niewykłana w dziedzinę moralności, jak prawo naturalne, a mająca charakter samoistny”⁴⁸. Wydaje się, że mówiąc o prawie jako „strukturze poprzedzającej tekst prawny”, autor ma na myśli konstrukty mentalne tworzące wewnątrzinstytucjonalną strukturę świata prawniczego, takie jak np. reguły egzegezy tekstów prawnych, które prawnicy stosują w procesie szeroko rozumianej interpretacji prawniczej. W takim ujęciu prawo jako „struktura poprzedzająca tekst prawny” byłaby czymś w rodzaju autonomicznego rozumu prawniczego, który bytuje w wewnątrzinstytucjonalnych strukturach prawniczego świata i który tworzy coś, co autor określa jako „wewnątrzinstytucjonalną strukturę poznawczą”, poza którą prawo po prostu przestaje istnieć.

W paradygmacie juryscentrycznym to właśnie autonomiczny rozum prawniczy, określany jako „wewnątrzinstytucjonalna perspektywa poznawcza”, jest realnością decydującą o realności prawa jako faktu kulturowego. W paradygmacie juryscentrycznym prawo nie jest faktem interpretacyjnym, przy założeniu, że przez interpretację rozumiemy proces poszukiwania standardów normatywnych (wzorów zachowań) poprzez ustalanie znaczenia tekstów prawnych. Na poziomie rozstrzygnięć ontologicznych w paradygmacie juryscentrycznym przyjmuje się, że prawo jest faktem instytucjonalnym, który nie istnieje przed czy też poza „wewnątrzinstytucjonalną perspektywą poznawczą”, na którą składają się „ezoteryczne” kategorie myślenia prawniczego. Te „ezoteryczne” struktury mentalne profesjonalnych prawników, z pewnym uproszczeniem, można sprowadzić do tego, co Zygmunt Ziemiński określał jako „normatywną teorię źródeł prawa”⁴⁹. A skoro tak, to byt prawa zależy od akceptacji przez profesjonalnych prawników dwóch elementów, które tworzą „rozum prawniczy”. Po pierwsze, są to reguły uznawania określonych faktów za fakty prawotwórcze. Po drugie, są to reguły egzegezy tekstów prawnych,

⁴⁷ Ibidem, s. 140.

⁴⁸ Ibidem, s. 142.

⁴⁹ Idem, *Myślenie analityczne w nauce prawa i praktyce prawniczej*, Wrocław 2010, s. 245; por. też: M. Paździora, *Racjonalność praktyki prawniczej w projekcie juryscentryzmu* Artura Kozaka, [w:] P. Jabłoński et al. (red.), *Perspektywy juryscentryzmu*, Wrocław 2011, s. 144–145.

definiowane jako reguły wiązania z faktami prawotwórczymi określonych norm prawnych⁵⁰.

Warto zwrócić uwagę, że tworzące paradygmat juryscentryczny rozstrzygnięcia z poziomu ontologicznego i epistemologicznego przesądzą kwestie związane z pojmowaniem języka prawnego i prawniczego. W paradygmacie juryscentrycznym to rozróżnienie traci rację bytu. Skoro bowiem uznamy, że prawo bytuje w strukturach mentalnych profesjonalnych prawników, to wówczas to rozróżnienie nie jest w ogóle możliwe, ponieważ językiem prawa nie jest już język ustawodawcy, lecz tylko i wyłącznie język profesjonalnych prawników, w którym manifestują swoje istnienie kategorie rozumu prawniczego. Rzecz jasna, język ten nie jest językiem potocznym, którym posługują się „profani”.

Wyrafinowaną wersję juryscentryzmu przedstawił Marcin Matczak w pracy *Imperium tekstu*⁵¹. O ile klasyczna wersja juryscentryzmu koncentruje się na rozstrzygnięciach ontologicznych, dotyczących sposobu istnienia zjawisk prawnych, o tyle wersja wyrafinowana jest wykorzystującą te rozstrzygnięcia ontologiczne koncepcją interpretacji prawniczej. Koncepcję tą można określić mianem wyrafinowanej, ponieważ proponowana wizja interpretacji prawniczej ufundowana jest na rozbudowanych rozważaniach poświęconych krytyce internalizmu semantycznego i uzasadnieniu przyjęcia stanowiska eksternalistycznego w kwestiach semantycznych⁵². O ile w pierwszym przypadku o znaczeniu terminu decyduje intencja twórcy tekstu, o tyle w drugim przypadku o znaczeniu terminu decyduje praktyka odnoszenia terminu do obiektów, które termin ten oznacza.

W wyrafinowanej wersji juryscentryzmu prawem są normy prawne traktowane jako struktury mentalne profesjonalnych prawników, generowane w trakcie wewnątrzinstytucjonalnej praktyki interpretacyjnej⁵³. Tak pojmowane normy nie określają jednak wzorów zachowań, lecz opisują świat postulowany⁵⁴. Prawo jako system struktur mentalnych profesjonalnych prawników jest efektem interpretacji tekstów prawnych, które składają się z przepisów prawnych. W tym sensie prawo bytujące w strukturach mentalnych prawników jest faktem interpretacyjnym, tzn. takim, który nie istnieje przed czy też poza interpretacją⁵⁵. Interpretacja tekstu prawnego jest tutaj ujmowana jako proces kreacji struktur mentalnych opisujących świat postulowany. A więc np. tekst prawny: „Kto zabija człowieka podlega karze

⁵⁰ Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980, s. 246–247; idem, *Szkice z metodologii szczegółowych nauk prawnych*, Warszawa–Poznań, 1983, s. 10–13.

⁵¹ M. Matczak, op. cit.

⁵² Ibidem, s. 24 i n.

⁵³ Ibidem, s. 148–153.

⁵⁴ Ibidem, s. 201–203.

⁵⁵ Ibidem, s. 310–313.

pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 8, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności⁵⁶, nie określa reguły postępowania zakazującej zabijania, lecz jest tekstową podstawą do wygenerowania w rozumie prawniczym struktury mentalnej opisującej świat postulowany, w którym wszyscy mordercy siedzą w więzieniach. Akt zastosowania normy jest tutaj ujmowany jako doprowadzenie do stanu zgodności świata realnego z światem postulowanym⁵⁷. A zatem jeśli ktoś zabije człowieka i natychmiast uda się do więzienia, to wówczas postąpi zgodnie z normą określoną w art. 148 §1 k.k.

W omawianej wersji juryscentryzmu język prawa, czyli język norm, jest innym językiem niż język przepisów prawnych, którym posługuje się ustawodawca, tworząc teksty prawne. Akty interpretacji tekstów prawnych są tutaj postrzegane jako akty tworzenia nowego języka norm, innego niż język przepisów prawnych. Istotne jest uznanie dyrektyw interpretacyjnych, czy też szerzej reguł egzegezy, za mające charakter wewnątrzjęzykowy względem języka norm. W takim ujęciu dyrektywy interpretacyjne (reguły egzegezy) funkcjonują jako reguły tworzące język norm prawnych. Dzięki zastosowaniu tych reguł prawnicy kreują znaczenia wyrażenń występujących w tekście prawnym. Intencje prawodawcy są w tym zakresie bez znaczenia. Występuje tu radykalne odrzucenie tzw. intencjonalizmu semantycznego, zgodnie z którym intencje podmiotu używającego języka określają znaczenie wyrażenń językowych⁵⁸. Język norm narasta poprzez dokonywanie kolejnych aktów interpretacji, w których dochodzi do tzw. „chrztów pierwotnych” i „lineaży ugruntowań” w ramach wykładni operatywnej i doktrynalnej. W konsekwencji język norm jest językiem prawników, w którym wyrażają oni normy jako ich własne struktury mentalne opisujące świat postulowany. Zgodnie z klasyczną wersją juryscentryzmu, język prawa jest językiem wewnątrzinstytucjonalnej praktyki profesjonalnych prawników i jako taki jest niedostępny dla laików. Inaczej mówiąc, język ten określa kod dostępu do świata postulowanego, który jest opisywany w języku norm prawnych jako struktur mentalnych zdeterminowanych przez rozum prawniczy.

W wyrafinowanej wersji juryscentryzmu, zgodnie z tezą tzw. „eksternalizmu semantycznego”, znaczenie wyrażenń tworzących język prawa jest określane poprzez badanie praktyki językowej odnoszenia wyrażenń językowych do obiektów, które te wyrażenia oznaczają⁵⁹. W omawianym przypadku tą praktyką językową determinującą znaczenie wyrażenń występujących w tekście prawnym jest wewnątrz-

⁵⁶ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. z1997 r. Nr 88, poz. 553).

⁵⁷ M. Matczak, op. cit., s. 315–316.

⁵⁸ Ibidem, s. 262 i n.

⁵⁹ Ibidem, s. 97–110.

stytucjonalna praktyka interpretacyjna prawników odnoszących te wyrażenia do obiektów tworzących świat postulowany. Wynika z tego, że aby określić świat postulowany jako efekt interpretacji, należy znać jego obraz określony przez „chrzty pierwotne” i „lineaże ugruntowań”, a więc przez wcześniejsze akty odnoszenia interpretowanych terminów do obiektów tworzących świat postulowany. W przypadku wykładni operatywnej odwołanie się do wcześniej określonego obrazu świata postulowanego jest bezcelowe, ponieważ w tym typie wykładni chodzi o ustalenie aktualnego obrazu tego świata, który ulega ciągłym zmianom w następstwie zmian dokonywanych w tekście prawnym. W tym typie wykładni nie można bowiem ustalać znaczenia interpretowanych terminów, odnosząc je do świata postulowanego, który już nie istnieje.

W juryscentryzmie wyrafinowanym, znaczenie terminu jest faktem interpretacyjnym. Oznacza to, że normy prawne jako struktury mentalne opisujące świat postulowany nie istnieją przed ani też poza interpretacją tekstu prawnego. W konsekwencji tyle jest norm, ile struktur mentalnych wygenerowanych przez prawników w następstwie dokonanego w procesie interpretacji rozumienia określonego fragmentu tekstu prawnego. Moim zdaniem, nie występuje tu jednak analogia z koncepcją prawa jako faktu interpretacyjnego Ronalda Dworkina, w której także prawo jest postrzegane jako fakt interpretacyjny. Jest tak, ponieważ interpretacja w ujęciu Ronalda Dworkina nie jest analizą tekstu prawnego w płaszczyźnie semantycznej. W ujęciu Ronalda Dworkina interpretacja prawnicza jest analizą tekstu w płaszczyźnie aksjologicznej i polega na rozumieniu tekstu prawnego jako posiadającego spójne uzasadnienie aksjologiczne w zasadach prawa akceptowanych w danej wspólnotie interpretacyjnej.

Konkluzje

Juryscentryzm można zinterpretować w dwojaki sposób. Po pierwsze, można uznać juryscentryzm za próbę budowania mitologii kompetencji zawodowego prawnika. Mit jest narracją sensotwórczą i w tym przypadku służyć ma kreowaniu obrazu prawnika jako wyposażonego w nadzwyczajne zdolności poznawcze. W rzeczywistości te nadzwyczajne zdolności polegają najczęściej na operowaniu regułami egzegezy tekstów prawnych, które w znacznej mierze mają charakter zdroworozsądkowy i są wykorzystywane wyłącznie w tzw. trudnych przypadkach. W wyrafinowanej wersji juryscentryzmu interpretacja prawnicza jest postrzegana jako akt przemienienia martwej materii tekstu prawnego w żywe struktury mentalne opisujące świat postulowany. Aby tego dokonać, konieczna jest znajomość swobodnego dostępu do świata postulowanego w postaci szczególnego języka,

który budowany jest poprzez kolejne akty interpretacji i w którym reguły egzegezy mają charakter wewnątrzjęzykowy. W konsekwencji kompetencja poznawcza laika, która ogranicza się do znajomości języka potocznego, jest dalece niewystarczająca dla poznania norm prawnych stanowiących głęboką strukturę normatywną zakodowaną w tekście prawnym.

Po drugie, juryscentryzm można zinterpretować jako próbę radykalnego zakwestionowania Kantowskiej tezy o uniwersalności rozumu praktycznego⁶⁰. Tezę tę odnajdujemy w argumentacyjnych koncepcjach prawa. Założenie o uniwersalnej zdolności do poznania powinności występuje w koncepcji uniwersalnego audytorium Chaima Perelmana⁶¹. Odnajdujemy je także w koncepcji uniwersalnego rozumu komunikacyjnego Jürgena Habermasa⁶². Również w sposób uniwersalistyczny postrzega wspólnotę interpretacyjną Ronald Dworkin, uznając, że każdy członek tej wspólnoty ma zdolność poznania zasad prawa i, co za tym idzie, uczestniczenia w dyskursie prawniczym⁶³.

Jak wykazuje powyższa analiza, charakteryzująca juryscentryzm koncepcja prawa bytującego w ekskluzywnych strukturach instytucjonalnych rozumu prawniczego jest nie tylko sprzeczna z koncepcjami argumentacyjnymi prawa, lecz także z ufundowanym na założeniach filozofii analitycznej paradygmatem interpretacyjnym domniemania języka potocznego. Pomimo odmiennych przesłanek filozoficznych założenie o uniwersalnej zdolności do poznania powinności i uczestniczenia w dyskursie praktycznym łączy interpretacyjny paradygmat domniemania języka potocznego z należącymi do nurtu argumentacyjnego koncepcjami prawa jako domeny uniwersalnego rozumu praktycznego.

Bibliografia

- Ajdukiewicz K., *Język i znaczenie*, [w:] K. Ajdukiewicz, *Język i poznanie. Wybór pism z lat 1929–1939*, t. 1, Warszawa 1985.
- Choduń A., *Słownictwo tekstów aktów prawnych w zasobie leksykalnym współczesnej polszczyzny*, Warszawa 2007.
- Dąbska I., *Dwa studia z teorii naukowego poznania*, Toruń 1962.
- Dworkin R., *Law's Empire*, Cambridge Ma. 1986.
- Gizbert-Studnicki T., *Język prawny z perspektywy socjolingwistycznej*, Kraków 1986.
- Habermas J., *Faktyczność i obowiązywanie*, Warszawa 2005.

⁶⁰ I. Kant, *Uzasadnienie metafizyki moralności*, Warszawa 1984, s. 60–62, 67–68, 75–79.

⁶¹ Ch. Perelman, *Logika prawnicza*, Warszawa 1984, s. 147 i n.; idem, *Imperium retoryki. Retoryka i argumentacja*, Warszawa 2004, s. 31.

⁶² J. Habermas, *Faktyczność i obowiązywanie*, Warszawa 2005, s. 22, w szczególności s. 29–30, 48–51.

⁶³ R. Dworkin, *Law's Empire*, Cambridge Ma. 1986, s. 62–65, 219 i n.

- Kant I., *Uzasadnienie metafizyki moralności*, Warszawa 1984.
- Kozak A., *Granice prawniczej władzy dyskrecjonalnej*, Wrocław 2002.
- Kozak A., *Trzy modele praktyki prawniczej*, [w:] J. Stelmach (red.), *Studia z filozofii prawa*, t. 2, Kraków 2003.
- Kozak A., *Myslenie analityczne w nauce prawa i praktyce prawniczej*, Wrocław 2010.
- Kuhn Th.S., *Dwa bieguny*, Warszawa 1985.
- Kuhn Th.S., *Struktura rewolucji naukowych*, Warszawa 2001.
- Lang W., Wróblewski J., Zawadzki S., *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1986.
- Matczak M., *Imperium tekstu*, Warszawa 2019.
- Opalek K., Wróblewski J., *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969.
- Opalek K., Wróblewski J., *Prawo, metodologia, filozofia, teoria prawa*, Warszawa 1991.
- Paździora M., *Racjonalność praktyki prawniczej w projekcie juryscentryzmu Artura Kozaka*, [w:] P. Jabłoński (red.) et al., *Perspektywy juryscentryzmu*, Wrocław 2011.
- Perelman Ch., *Logika prawnicza. Nowa retoryka*, Warszawa 1984.
- Perelman Ch., *Imperium retoryki. Retoryka i argumentacja*, Warszawa 2004.
- Pleszka K., *Językowe znaczenie tekstu prawnego jako granica wykładni*, [w:] M. Zirk-Sadowski (red.), *Filozoficzno-teoretyczne problemy sądowego stosowania prawa*, Łódź 1997.
- Woleński J., *Szkoła lwowsko-warszawska a polska teoria prawa*, „*Studia Prawnicze*” 1986, 3–4.
- Woleński J., *Filozoficzna szkoła lwowsko-warszawska*, Warszawa 1985.
- Wróblewski B., *Język prawny i prawniczy*, Kraków 1948.
- Wróblewski J., *Statutory Interpretation in Poland*, [w:] N. MacCormick, R. Summers (red.), *Interpreting Statutes*, Aldershot 1991.
- Wróblewski J., *Paradygmat dogmatyki prawa a prawoznaostwo*, [w:] S. Wronkowska, M. Zieliński (red.), *Szkice z teorii prawa i szczegółowych nauk prawnych*, Poznań 1990.
- Wróblewski J., *Principles, Values and Rules in Legal Decision-Making and the Dimensions of Legal Rationality*, „*Ratio Iuris*” 1990, 3(1).
- Wróblewski J., *Rozumienie prawa i jego wykładnia*, Wrocław 1990.
- Wróblewski J., *Łatwe i trudne przypadki w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, „*Studia Prawno-Ekonomiczne*” 1989, 42.
- Wróblewski J., *Problems Related to the One Right Answer Thesis*, „*Ratio Iuris*” 1989, 2(3).
- Wróblewski J., *Zasady tworzenia prawa*, Warszawa 1989.
- Wróblewski J., *Pragmatyczna jasność prawa*, „*Państwo i Prawo*” 1988, 4.
- Wróblewski J., *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1988.
- Wróblewski J., *Obowiązywanie systemowe i granice dogmatycznego podejścia do systemu prawa*, „*Studia Prawno-Ekonomiczne*” 1986, 36.
- Wróblewski J., *Stosowanie prawa*, [w:] W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki, *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1986.
- Wróblewski J., *System prawa*, [w:] W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki, *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1986.
- Wróblewski J., *Wykładnia prawa*, [w:] W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki, *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1986.

- Wróblewski J., *Analityczne podejście do aksjologii prawa*, „Studia Filozoficzne” 1985, 2–3.
- Wróblewski J., *Nieostrość systemu prawa*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 1983, 31.
- Wróblewski J., *Metody logiczno-językowe w prawoznawstwie*, [w:] A. Łopatka (red.), *Metody badania prawa*, Wrocław 1973.
- Wróblewski J., *Wartości a decyzja sądowa*, Wrocław 1973.
- Wróblewski J., *Stosowanie prawa. Model teoretyczny*, „Państwo i Prawo” 1967, 3.
- Wróblewski J., *Interpretatio extensiva*, „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny” 1965, 1.
- Wróblewski J., *Interpretatio secundum, praeter et contra legem*, „Państwo i Prawo” 1961, 4–5.
- Wróblewski J., *Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego*, Warszawa 1959.
- Ziemiński Z., *Szkice z metodologii szczegółowych nauk prawnych*, Warszawa 1983.
- Ziemiński Z., *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980.